



Czasopismo Parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowicy

ECHO DĄBROWICY

Narodzenie NMP

2025
Nr 2 (97)



2025

MISJE PARAFIALNE

Ks. dr Michał Zybała i Wspólnota Miłości Ukrzyżowanej

PONIEDZIAŁEK, 8 IX 2025

Msza św. z nauką i Poświęcenie ziarna	8.00
Msza św. z nauką i Poświęcenie ziarna	17.00
Adoracja eucharystyczna (30 min.)	18.00
Msza św. z nauką i Poświęcenie ziarna	18.30

WTOREK, 9 IX 2025

Msza św.	8.00
Drugie śniadanie w sali parafialnej	8.30
Konferencja	9.00
Adoracja eucharystyczna (30 min.)	10.30
Konferencja	17.00
Msza św.	18.30
Konferencja	19.00

ŚRODA, 10 IX 2025

Msza św.	8.00
Drugie śniadanie w sali parafialnej	8.30
Konferencja i Adoracja krzyża	9.00
Konferencja i Adoracja krzyża	17.00
Msza św.	18.30
Konferencja i Adoracja krzyża	19.00

CZWARTEK, 11 IX 2025

Msza św.	8.00
Drugie śniadanie w sali parafialnej	8.30
Konferencja i Spowiedź	9.00
Konferencja i Spowiedź	17.00
Msza św.	18.30
Konferencja i Spowiedź	19.00

PIĄTEK, 12 IX 2025

Msza św.	8.00
Drugie śniadanie w sali parafialnej	8.30
Konferencja	9.00
Adoracja eucharystyczna (30 min.)	10.30
Konferencja	17.00
Msza św.	18.30
Konferencja	19.00
Droga krzyżowa na Kalwarii	20.30

SOBOTA, 13 IX 2025

Msza św.	8.00
Drugie śniadanie w sali parafialnej	8.30
Konferencja	9.00
Adoracja eucharystyczna (30 min.)	10.30
Konferencja	17.00
Msza św.	18.30
Konferencja	19.00
Różaniec fatimski i Apel jasnogórski	20.30

NIEDZIELA, 14 IX 2025

Msza św. z nauką i Agapa w sali parafialnej	8.00
Msza św. z nauką i Agapa w sali parafialnej	10.00
Msza św. z nauką, Procesja i Agapa	11.30
Msza św. i Bierzmowanie	17.00





Droga Siostrzo, Drogi Bracie!

Przeżywany w Kościele powszechnym Rok Święty 2025, a w naszej dąbrowickiej wspólnocie dodatkowo Jubileusz 75 lat Parafii jest dobrą okazją, aby głęboko przeżyć Misje parafialne. Potrzeba takich ćwiczeń duchowych wynika nie tylko z pragnienia wielu serc, które chcą ożywić swoją relację z Bogiem, ale jest również wymogiem prawa kanonicznego, zważywszy na fakt, że od ostatnich upłynęło już 15 lat. Tegoroczne Misje w naszej parafii rozpoczną się w dniu święta patronalnego Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, 8 września i potrwać od niedzieli, 14 września br.

Misje parafialne to dla każdego z nas wyjątkowa szansa odnowienia swojego życia duchowego i umocnienia wiary w Chrystusa. To czas szczególnego działania łaski Bożej w sercach uczestników tych tygodniowych rekolekcji. Pomocą w usłyszeniu głosu Pana Boga będzie nam służył ks. dr Michał Zybala, koordynator ds. nowej ewangelizacji w archidiecezji lubelskiej oraz członkowie Wspólnoty Miłości Ukrzyżowanej, która gromadzi dorosłe osoby każdego stanu. Nauki będą głoszone w formie kazania podczas Mszy św. tylko w pierwszym i ostatnim dniu misji. Od wtorku do soboty przyjmą formę konferencji, połączonych niekiedy z krótką celebracją liturgiczną. Czwartek będzie dniem spowiedzi, w którym skorzystanie z sakramentu pokuty i pojednania umożliwią nam specjalnie zaproszeni spowiednicy. Wieczorem w piątek odprawimy nabożeństwo Drogi krzyżowej na parafialnej Kalwarii, a w sobotę zgromadzimy się na Nabożeństwie fatimskim i Apelu Jasnogórskim w naszym kościele.

W Niedzielę Podwyższenia Krzyża Świętego, po sumie, wyruszymy w radosnej procesji dziękczynnej i umieścimy na krzyżu przed kościołem pamiątkową tabliczkę. A wieczorem tego dnia będziemy świadkami zesłania darów Ducha Świętego, kiedy bp Mieczysław Cisko udzieli sakramentu Bierzmowania naszej młodzieży.

Zaplanuj Swój czas i przyjdź do świątyni! Sprawy duszy i Twoja relacja z Bogiem są najważniejsze.

Ks. dr Waldemar Głusiec

Modlitwa w intencji Misji Świętych

Panie Jezu Chryste, Ty pragniesz zbawienia każdego człowieka.

Polecamy Ci Misje Święte w naszej parafii.

Niech będzie to czas łaski i błogosławieństwa, pojednania i odnowy, miłosierdzia i nadziei.

Boże Ojcze, spraw, abyśmy otworzyli się na Twoje Słowo.

Wszystkim daj łaskę odnowy wiary i pokój sumienia;

rodzinom dar pojednania i miłości;

młodzieży chrześcijański entuzjizm

i radość służby Bogu, Ojczyźnie i bliźnim.

Poślij nas do każdego kto potrzebuje Twego miłosierdzia, by powstać z grzechu do nowego życia.

Duchu Święty, bądź światłem i natchnieniem

dla wszystkich parafian i misjonarzy, którzy do nas przybędą.

Maryjo, nasza Matko i Królowo – módl się za nami.

Amen.

EWANGELIA PISANA MAŁYMI GESTAMI

ROZMOWA Z KS. BARTOSZEM STAROWICZEM, WIKARIUSZEM NASZEJ PARAFII

Od niedawna pełni Ksiądz funkcję wikariusza w parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Dąbrowicy. Witamy Księdza serdecznie. W imieniu Redakcji proszę o przedstawienie się naszym Czytelnikom.

Nazywam się Ks. Bartosz Starowicz. Pochodzę z parafii Matki Bożej Królowej Polski w Krakowie. Moja droga do seminarium, nie była prosta i czytelna, nikt z nas przecież nie rodzi się księdzem. Tytułowe pytanie „Czy chcesz zostać księdzem?” pojawiało się w moim życiu co jakiś czas. Różnicowanie to czas stałego pytania Boga, o to czego ode mnie pragnie, gdzie mam być w Jego Kościele oraz co robić przez całe swoje życie. Wzrastałem wśród ludzi wierzących w Boga. W takim towarzystwie dużo łatwiej usłyszeć głos Pana, który mówi: „Pójdź za Mną”. Jedną z takich osób jest moja matka chrzestna, która zawsze mnie zachęcała do modlitwy i która zawsze mnie wspiera osobiście i duchowo. Moje dzieciństwo z całą pewnością było dobre i pełne chwil, do których chętnie wracam. Zawsze uchodziłem za towarzyską i wesołą osobę, która widząc problem, stara się go rozwiązać. I gdy ukończyłem szkołę, najpierw praca w różnych miejscach, a potem decyzja by przyjechać do Lublina na KUL na studia teologiczne. Tu poznałem wielu wspaniałych ludzi i kiedy dojrzałem do tego, by powiedzieć „tak” Bogu wstąpiłem do Metropolitalnego Seminarium Duchownego.

Jak postrzega Ksiądz rolę kapłana w dzisiejszym świecie? Co jest szczególnie istotne w codziennej posłudze?

Rola kapłana w dzisiejszym świecie



jest paradoksalnie zarówno trudniejsza, jak i bardziej potrzebna niż kiedykolwiek wcześniej. W świecie pełnym hałasu, pośpiechu i powierzchowności, kapłan powinien być czytelnym znakiem obecności Boga, kimś, kto swoją postawą, słowem i cichą obecnością przypomina, że Bóg nie przestał być bliski człowiekowi. Dla mnie istotą kapłaństwa jest bycie człowiekiem mostu pomiędzy Bogiem a ludźmi. To oznacza przede wszystkim słuchanie: Boga na modlitwie i ludzi w ich codziennych troskach. Kapłan nie może być tylko urzędnikiem Kościoła musi być bratem, ojcem, towarzyszem drogi. Nawet jeśli nie ma wszystkich odpowiedzi, powinien być obecny z sercem otwartym, z dłońią gotową do pomocy i z Ewangelią, która nie osądza, lecz przemienia. Wierzę, że dzisiejszy świat mimo dystansu wobec

religii nadal bardzo potrzebuje prawdziwych, autentycznych kapłanów.

Kościół powszechny to wielkie bogactwo różnorodnych tradycji, myśli i doświadczeń. Które z nich są Księdzu najbliższe?

Dla mnie osobiście bardzo bliska jest tradycja duchowości cysterskiej czyli to, co płynie z ciszy, z kontemplacji, z codziennej wierności temu, co małe i niepozorne. Zasada ora et labora („módl się i pracuj”) oraz głębokie pragnienie trwania w obecności Boga to coś, co bardzo mnie kształtuje. Jednocześnie niezwykle cenię liturgiczne bogactwo Kościoła Wschodniego z racji, że w naszym Lubelskim Seminarium mieszkają i studiują grekokatolicy. Miałem okazję głębiej poznać Kościół Wschodni, a zwłaszcza jego mistykę, ikony i sposób przeżywania misterium,

który mówi nie tylko do umysłu, ale do serca i zmysłów. Tam naprawdę czuć, że liturgia to nie tylko obowiązek, ale spotkanie z Tajemnicą.

A jakie postaci z grona Ojców, Doktorów Kościoła, świętych i błogosławionych ceni Ksiądz szczególnie?

Święci to dla mnie nie tyle wzory nieosiągalnej doskonałości, ile ludzie, którzy pozwolili się Bogu prowadzić. I tu wymienię dwie postaci bardzo bliskie memu sercu. Pierwsza z nich to postać św. Jana Pawła II nie tylko jako wielkiego papieża, ale jako człowieka modlitwy, człowieka wewnętrznej głębi. Fascynuje mnie jego zdolność do łączenia duchowości z myślą, teologią z doświadczeniem, Ewangelią z kulturą. To on pokazał mi, że świętość nie musi być oderwana od współczesności, ale wręcz przeciwnie może ją przemieniać od środka. I tak jak On ja też często pokonuję trasę Kraków – Lublin pociągiem 😊. Drugą postacią, która szczególnie przemawia do mojego serca, jest św. Faustyna Kowalska. Prosta zakonnica, która stała się narzędziem jednego z największych przesłań na-

szych czasów: Bożego Miłosierdzia. Jej zaufanie, pokora i duchowe zmagania pokazują, że nawet w codziennym, ukrytym życiu można być bardzo blisko Boga. Z tej racji też pisałem pracę magisterską która nosiła tytuł: Objawienie Faustyny Kowalskiej, a Marii Kozłowskiej na tle Bożego Objawienia. Spośród Ojców i Doktorów Kościoła cenię św. Augustyna – za jego szczerość w szukaniu prawdy, za świadomość własnej słabości i za wielkie serce, które nie mogło zaznać pokoju, dopóki nie spoczęło w Bogu.

Proszę nam jeszcze opowiedzieć o swoich pasjach, zainteresowaniach.

Jeden z profesorów w Seminarium powiedział mi kiedyś, że „człowiek inteligentny się nie nudzi”. Bardzo upodobałem sobie to zdanie i postanowiłem więcej się nie nudzić. Czas wolny poświęcam na to, co sprawia mi radość. Bez pasji, gorzej wykonywałbym moje podstawowe obowiązki. A moje pasje to: spotkania z ludźmi + uśmiech, wycieczki w góry, sport czynny i bierny. Mam też zamiłowanie do muzyki liturgicznej – wierzę, że potrafi ona

prawdziwie ubogacić modlitwę.

I na koniec, jakie przesłanie chciałby Ksiądz skierować do naszej wspólnoty w Dąbrowicy?

Na zakończenie chciałbym powiedzieć jedno: dziękuję Bogu za wspólnotę w Dąbrowicy. Za waszą wiarę, serdeczność, za to, że tworzycie żywy Kościół nie tylko w murach świątyni, ale w domach, rodzinach, rozmowach, sąsiedztwie. Moim przesłaniem jest zachęta, byście nie bali się być blisko Boga i blisko siebie nawzajem. Świat bardzo potrzebuje dziś ludzi, którzy potrafią słuchać, przebaczać, uśmiechać się mimo trudności. Niech wasze codzienne życie będzie Ewangelią pisaną małymi gestami: życzliwością, modlitwą, pomocą drugiemu człowiekowi. A jeśli czasem będzie trudno nie traćcie ducha. Bóg naprawdę jest blisko, nawet wtedy, gdy wydaje się milczeć. Z serca wam błogosławię i powierzam was modlitwie.

Dziękuję za rozmowę.

Cezary Taracha



GRUZJA i ARMENIA

Z wizytą w pierwszych krajach chrześcijańskich
Opieka duchowa- ks. Waldemar Głusiec

„Podróżowanie to jedyna rzecz,
na którą wydajemy pieniądze,
a stajemy się bogatsi”.
Anonim




TERMIN: 15 – 23.04.2026

**Więcej informacji
w gablocie obok kościoła
oraz
na stronie internetowej parafii**

www.dabrowica.diecezja.lublin.pl



JEZUS – „SYN JÓZEFA” I MARYI

18 Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak.

Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. **19** Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddać Ją potajemnie.

20 Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. **21** Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów».

22 A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: **23** Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: „Bóg z nami”.

Tekst w przekładzie Biblii Tysiąclecia

Kontekst i krytyka literacka

W strukturze Ewangelii Mateuszowej rozdziały 1-4 stanowią generalne wprowadzenie, ukazując narodziny i kontekst misji Jezusa. Początek tej sekcji, obejmujący Mt 1-2, opowiada o dzieciństwie Jezusa, rozpoczyna się genealogią, a kończy powrotem Świętej Rodziny z Egiptu. Jednym z protagonistów tej historii jest Józef, syn Dawida. W ten sposób historia Jezusa jest mocno zakorzeniona w dziejach biblijnego Izraela, ludu pierwszego Przymierza.

Imię Jezusa pojawia się na początku i na końcu perykopy i stanowi inkluzję, czyli ramy całego wydarzenia;

Trzykrotnie w tekście pojawiają się wyrażenia „porodzić syna” oraz „nazwać imieniem”, co wskazuje, że ludzkie narodziny Jezusa oraz znaczenie Jego imienia są w tym wydarzeniu i tekście natchnionym prawdą centralną;

Ważne miejsce w perykopie zajmuje cytata ze Starego Testamentu, konkretnie z Iz 7,14. Proroctwo to zawiera przepowiednię dla Achaza, króla Judy, dotyczącą narodzin władcy, który będzie „znakiem od Pana”. Mt 1,23 to jeden z 12 cytatów w Ewangelii Mateusza, które są wprowadzone podobną formułą i mówią o wypełnieniu się przepowiedni Starego Testamentu (fulfillment quotation);

W narracji Mt 1,18-25, ale także w pozostałych perykopach o dzieciństwie Jezusa centralną postacią jest św. Józef. Natomiast w Ewangelii św. Łukasza opowiadanie koncentruje się na osobie Maryi.

Perykopa wydaje się być „opowiadaniem o narodzinach”, choć nie opisuje samego momentu narodzin Jezusa. Wskazują na to takie słowa jak „narodzenie”, „brzemienna” czy „porodzis” obecne w opowiadaniu;

Ważnym elementem cudownych urodzin jest objawienie się Bożego posłańca (por. narodziny Samsona w Sdz 13 czy Jana Chrzciciela w Łk 1), który zapowiada narodziny dziecka i objawia

jego przyszłość;

Opowiadanie z punktu widzenia literackiego ma charakter ewangelicznego świadectwa, które odwołuje się do cytatów z Pisma świętego, opowiada fakty (zapewne podane apostołom przez Józefa i Maryję). Jako świadectwo objawia najgłębszy, Boży (teologiczny) sens narodzin Jezusa oraz roli Józefa i Maryi.

Orędzie teologiczne

Klasyczna interpretacja przyjmuje, że św. Józef chciał oddalić potajemnie Maryję, gdy dowiedział się o jej stanie i nie znał jeszcze objawienia Bożego przekazanego swej Oblubienicy. Wiedział, że nie jest ojcem dziecka, a Prawo (Pwt 22,23-24) nakazywało zerwać kontrakt małżeński, aby nie być współuczestnikiem popełnionego zła. Zgodnie z Torą nie mógł jej przebaczyć, postanowił więc oddalić potajemnie Maryję, co pozwalałoby jej uniknąć zniesławienia, a nawet kary.

Druga interpretacja zakłada, że Józef dowiedział się (od Maryi) o zwiastowaniu. Był człowiekiem sprawiedliwym (w teologii Mateuszowej oznacza to, że przede wszystkim szukał woli Boga, a nie tylko przestrzegał Prawa) i nie rozumiał swojej roli w Bożym planie. Zamierzał oddalić się sam potajemnie, aby nie tłumaczyć i wyjawiać tajemnicy Maryi (rzadki czasownik *deigmatidzein*, który nie musi oznaczać pejoratywnego „zniesławienia”, ale zwykłe „objawienie faktu, uczynienie faktu znany”). Takie tłumaczenie ukazuje niezwykłą szlachetność i miłość Józefa, który pozostawia Maryję w rękach Boga (który *de facto* jako ojciec Jezusa zajmuje jego miejsce) i decyduje się sam na poświęcenie tej miłości dla dobra Bożych planów i misji Maryi. To tłumaczenie było przyjmowane już w starożytności (Orygenes, św. Bazyl, św. Efrem), w średniowieczu (św. Tomasz) oraz przez wielu egzegetów

współczesnych.

Małżeństwo w czasach Jezusa obejmowało dwie fazy. Pierwsza to kiduszin (tłumaczona jako „zaręczyny”), które było już aktem formalnym zawarcia małżeństwa, a śmierć „narzeczonego” czyniła kobietę wdową z punktu widzenia prawa. Druga faza to nisuin, czyli wspólne zamieszkanie w przygotowanym domu. Jezus mógł być nazywany według Prawa „synem Józefa”. I rzeczywiście był tak określany przez najbliższych (por. Łk 4,22; J 6,42). Jakkolwiek Mt i Łk podkreślają, że począł się, czyli został zrodzony „z Ducha Świętego”;

Podczas gdy św. Łukasz ukazuje Maryję jako tę, która przyjmuje wolę Boga (aspekt pasywny), św. Józef w Ewangelii Mateuszowej otrzymuje trzykrotnie polecenie we śnie i ma podjąć konkretne działanie (aspekt aktywny). Jest to zgodne z teologią św. Mateusza, który ukazuje pierwszeństwo Bożej łaski i wezwania, ale podkreśla też znaczenie ludzkiej odpowiedzi na Boże wezwanie, która wyraża się w konkretnym czynie (por. Mt 7,21: „Nie każdy, który Mi mówi: „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia (grec. *poieo* – dosł. czynić, wykonywać) wolę mojego Ojca, który jest w niebie”);

Ewangelista cytuje prorocstwo Izajaszowe w przekładzie Septuaginty. W imieniu Emmanuel realizuje się odwieczny plan Boga: bycie blisko swego ludu. W objawieniu swego imienia Mojżeszowi („Jestem, który jestem”) Bóg podkreśla pragnienie bycia blisko swego ludu w momencie cierpienia. Tę samą ideę niesie imię „Emmanuel”, oznaczające „Bóg jest z nami”. Na końcu Ewangelii zmartwychwstały Jezus zapewnia uczniów: „Oto Ja Jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20);

W Mt 1,21 znajduje się jedyne w całym

Nowym Testamencie wyjaśnienie znaczenia imienia „Jezus”. Imię *Yēšūa* oraz forma skrócona *Yēšū* stało się popularne po niewoli babilońskiej. W Biblii nosił je Jozue, syn Nuna, następca Mojżesza, który wprowadził lud do ziemi Kanaan (analogicznie do Jezusa, który wprowadza nowy lud Boży do Ziemi Obiecanej, czyli Królestwa Bożego). W hebrajskim imię *Yehōšūa* oznacza „Bóg pomaga” albo „Niech Bóg pomoże”. Oryginalna etymologia tego imienia została zapomniana, co zdarza się często w Biblii. Na skutek fonetycznego podobieństwa do słowa „zbawiać” w I wieku po Chrystusie przybrało znaczenie „Bóg zbawia”. Taką etymologię podaje także Filon z Aleksandrii, wielki żydowski egzegeta i filozof.

Pytania do refleksji

Jak w małżeństwie stawiam dobro i szczęście drugiej osoby na pierwszym miejscu? W czym się to wyraża?

Jak jestem gotowy, aby nieustannie wsłuchiwać się w głos Boga? Gdzie szukam tego głosu? Jak realizuję usłyszane i potwierdzone (np. przez spowiednika) wezwania Boże: w jakich postawach, zadaniach, zaangażowaniach, poświęceniu?

Kiedy wsłuchuję się w to, co Bóg chce mi powiedzieć albo wręcz objawić w trudnych sytuacjach?

Jak dbam o własne uświęcenie – jak wykonuję pracę zawodową czy inne usługi?

Jaki daję przykład wiary w mojej rodzinie, parafii, środowisku pracy, w państwie?

Opracował:

ks. dr Marcin Zielński

Instytut Nauk Biblijnych KUL

za: Dzieło Biblijne im. św. Jana Pawła II
www.biblista.pl



JUBILEUSZ 75 LAT PARAFII

W niedzielne popołudnie, 15 czerwca br. po uroczystej sumie, pod przewodnictwem abpa Stanisława Budzika, który nadał tytuł kanonika honorowego kapituły lubelskiej proboszczowi parafii ks. Waldemarowi, na scenie letniej GOKiS w Dąbrowicy odbył się festyn z okazji 75 rocznicy utworzenia Parafii pw. Narodzenia NMP. Wśród znakomitych gości, obok Metropolity Lubelskiego w uroczystościach wzięli udział Poseł na Sejm RP Magdalena Filipek-Sobczak i Wójt Gminy Jastków Paweł Jędrejek. Festyn rozpoczął się od posiłku na świeżym powietrzu. Myśliwi z Komisji Kultury, Promocji i Wizerunku Zarządu Okręgowego PZŁ w Lublinie częstowali przybyłych pyszną grochówką, a parafianie kielbasą z grilla i bogatym wyborem ciast. Swoje namioty z lokalną żywnością wystawiły również Koła Gospodyń Wiejskich z Dąbrowicy i Kolonii Płuszwowice. Posiłek uprzyjemniały

występy Reprezentacyjnego Zespołu Sygnalistów Myśliwskich Zarządu Okręgowego PZŁ w Lublinie oraz Zespołu Sygnalistek Myśliwskich LISICE. Jubileuszowy program obejmował pogadanki poświęcone historii miejscowości i parafii oraz występy artystyczne. Wśród prelegentów znaleźli się: mgr. Jakub Ordutowski, dr Paweł Jusiak, mgr. Agnieszka Wróblewska, dr Krzysztof Dorosz SJ, prof. Cezary Taracha i ks. kan. Zygmunt Lipski. Osoby przybyłe na festyn miały możliwość zobaczyć pokaz walk średniowiecznych oraz występy Chóru i Orkiestry Kameralnej IUBILAEUM, Koła Gospodyń Wiejskich z Dąbrowicy, Kapeli Dąbrowickiej, Zespołu Pieśni i Tańca DĄBROWICA, Zespołu POKOLENIA z Klubu Seniora w Jastkowie oraz solowych i zespołowych występów uczniów z poszczególnych szkół na terenie naszej gminy. Część artystyczną zakończyła zabawa w rytmie

hip-hop, którą profesjonalnie poprowadził Tomasz Ipnar. Występom na scenie towarzyszył szereg atrakcji dla dzieci. Zastęp Harcerzy NURT z ZHR zorganizował grę terenową, a strażacy z OSP w Płuszwowicach prezentowali swój wóz bojowy i quada. Najmłodsi bawili się na dmuchanym miasteczku, malowali twarze i dmuchali ogromne bańki mydlane. Siostry Franciszkanki Misjonarki Maryi oferowały dzieciom możliwość przebrania się w stroje z różnych części świata i zrobienie niepowtarzalnej fotografii. Bogaty program festynu został opracowany przez ks. Michała Paśnika i Radę duszpasterską. Ks. proboszcz Waldemar Głusiec jest niezmiernie wdzięczny osobom zaangażowanym w przygotowanie jubileuszu, uczestnikom wydarzenia, a także dyrekcji GOKiS w Dąbrowicy za użyczenie parafii swojej infrastruktury.

Ks. dr Waldemar Głusiec









DZIEWICTWO MARYI

1. Współcześnie wielu ludzi na pierwszym miejscu stawia pieniądze, przyjemność, konsumpcję, „użycie tego świata”. Niektórzy chcą także w taki sposób przeżywać swoją płciowość. Mówienie do człowieka XXI wieku o wstrzeźliwości seksualnej i o dziewictwie napotyka często na drwiący uśmiech. Jednak te wartości w życiu chrześcijanina powinny mieć ważne miejsce.

2. Matka Boża stanowi szczególny wzór czystości przeżywanej z miłości do Pana Boga. Jest dogmatem wiary, że **Maryja jest zawsze Dziewicą, to znaczy, że jest Nią: przed urodzeniem, w czasie i po narodzeniu Chrystusa**. Określenie to oznacza powstrzymanie się od współżycia płciowego i zachowanie nienaruszalności cielesnej. Nienaruszalność fizyczna jest istotnym elementem prawdy wiary o dziewiczym poczęciu Jezusa. Jak naucza *Katechizm Kościoła Katolickiego*, **Matka Najświętsza przed i po narodzeniu Jezusa nie miała innych dzieci, Jego zaś (Jezusa) poczęła bez udziału mężczyzny, mocą Ducha Świętego** (por. KKK 496).

3. Kościół zawsze wierzył w dziewictwo Maryi. Potwierdza ją to Ewangelie, w których uznaje się dziewicze poczęcie Jezusa za dzieło Boże, przekraczające wszelkie rozumienie i wszelkie ludzkie możliwości. Prawdę tę możemy przyjąć jedynie w kategoriach wiary, tak jak przyjął ją święty Józef, do którego Anioł Pański powiedział o Maryi, jego Małżonce: **„Z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło”** (Mt 1,20). Kościół widzi w tym stwierdzeniu wypełnienie Bożej obietnicy danej przez proroka Izajasza, zapisanej na kartach Starego Testamentu: „Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna” (por. KKK 497). Dziewictwo Maryi ukazuje absolutną inicjatywę Boga w przyjściu na świat Jego Syna Jezusa Chrystusa. **Tylko Bóg jest jedynym i prawdziwym Ojcem Jezusa**. Dzięki tej nadzwyczajnej interwencji Boga Jezus nigdy nie był oddalony od swojego Ojca z powodu natury ludzkiej, którą przyjął. Jezus stał się naturalnym Synem swego Ojca przez Bóstwo, naturalnym Synem swojej Matki przez swoje



człowieczeństwo i właściwym Synem Bożym w obydwu naturach (por. KKK 503). **Jezus począł się z Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi**. Człowieczeństwo Chrystusa od chwili cudownego poczęcia jest napełnione Duchem Świętym, ponieważ Bóg „z niezmierzonej obfitości udziela Mu Ducha” (por. KKK 504). Rola Maryi w tym cudownym przyjściu Jezusa na świat jest wyjątkowa. To na Nią łaskawym okiem spoglądał Bóg i polecił Jej wielkie dzieło do wykonania, nie ingerując w jej dziewictwo. I choć zapewne po ludzku nie rozumiała tej nadzwyczajnej ingerencji Boga, to jednak nie protestowała, ale powiedziała krótko „niech mi się stanie według Twego słowa!” (Łk 1,38). Dziewictwo Maryi stało się znakiem Jej szczególnej wiary i oddania. Właśnie ta Jej głęboka wiara i zaufanie Bogu pozwoliły Jej stać się Matką Zbawiciela. Jak napisał św. Augustyn, „Maryja jest bardziej błogosławiona przez to, że przyjęła Jezusa wiarą, niż przez to, że poczęła Go cieleśnie” (por. KKK 506).

Czy nazbyt często nie szukamy ciągłego wyjaśniania różnych spraw jedynie rozumem? Czy za pośrednictwem Maryi dokonałyby się tak wielkie rzeczy, gdyby nie zaufała Ona i nie uwierzyła Bogu?

4. Zapamiętajmy: **Kościół zawsze przyjmował dziewictwo Maryi jako prawdę wiary. Pod pojęciem „zawsze Dziewica” ukazywał Matkę Jezusa jako „dziewicę przed porodem, podczas porodu i po porodzie”, potwierdzając przez wskazanie tych trzech momentów, że nigdy nie przestała być dziewicą. Maryja, jak stwierdza Katechizm, „była Dziewicą przy poczęciu swego Syna, Dziewicą jako brzemienna, Dziewicą jako karmiąca własną piersią, Dziewicą zawsze: całą swoją istotą jest Ona służebnicą Pańską”** (KKK 510).

Ks. Zbigniew Adamkowski

Za: Katechizm Płocki część I Wyznanie wiary, praca zbiorowa, Płock 2008

BOŻE MACIERZYŃSTWO MARYI



1. „Matka Boża”, czy też „Bogarodzica” lub „Bogurodzica”, to najbardziej zaszczytny tytuł, jakim Kościół obdarzył Najświętszą Maryję Pannę. Według zachowanych świadectw Maryja została nazwana Bożą Rodzicielką już w III wieku w Egipcie. Wcześniej też określenia tego - jako wyrazu czci wobec Matki Najświętszej - zaczęto używać w greckiej antyfonie z końca III lub początku IV wieku, jaką jest dobrze znana i często odmawiana modlitwa „Pod Twoją obronę uciekamy się Święta Boża Rodzicielko”. Do „Bogurodzicy Dziewicy” zwracali się nasi ojcowie, śpiewając najstarszy polski hymn narodowy przed bitwą pod Grunwaldem.

2. „Maryja, nazywana w Ewangeliach «Matką Jezusa» (...) - uczy *Katechizm Kościoła Katolickiego* - już przed narodzeniem swego Syna jest ogłoszona, pod natchnieniem Ducha Świętego, «Matką Pana» (...). Istotnie, Ten, którego poczęła jako człowieka z Ducha Świętego i który prawdziwie stał się Jej Synem według ciała, nie jest nikim innym jak wiecznym Synem Ojca, drugą Osobą Trójcy Świętej. Kościół wyznaje, że Maryja jest rzeczywiście *Matką Bożą*” (KKK 495).

3. Prawdę o Bożym macierzyństwie Maryi uroczystie ogłoszono na III Soborze Powszechnym w Efezie w 431 r. Orzeczenie Soboru było odpowiedzią na błędne pojmowanie Bożego macierzyństwa Maryi przez Nestoriusza, patriarchę Konstantynopola. Nestoriusz i jego zwolennicy (zwani nestorianami) sprzeciwiali się tytułowi „Boża Rodzicielka” w stosunku do Maryi, natomiast przyznawali Jej tytuł „Rodzicielka Chrystusa”. Uważali, że dwie natury Chrystusa muszą wiązać się z odrębnością dwóch Jego osób: Boskiej i ludzkiej. Macierzyństwo Maryi odnosili tylko do ludzkiej natury (poczętej i zrodzonej z Maryi) i - jak błędnie

przyjmowali - ludzkiej osoby Chrystusa. Takiemu stanowiisku sprzeciwiał się św. Cyryl, patriarcha Aleksandrii, który w swoim nauczaniu podkreślał **współistnienie dwóch natur w jednej, Boskiej Osobie Jezusa Chrystusa**. Sobór Efeski, przyjmując naukę Cyryla, uznał w Chrystusie dwie natury: ludzką i Boską, i tylko jedną Jego Osobę. Od czasów Soboru Efeskiego już nikt nie zakwestionował tytułu Boża Rodzicielka w odniesieniu do Maryi. Kościół widzi w Bożej Rodzicielce Królową i Panią, gdyż jest Ona Matką Króla i Pana. Począwszy od V wieku ikony i mozaiki na chrześcijańskim Zachodzie i Wschodzie, przedstawiają Maryję nie tylko jako pokorną Służebnicę Pańską, ale i jako pełną chwały Władczynię. Wylicza się przywileje Maryi, którymi została obdarowana ze względu na Boże macierzyństwo.

Na pamiątkę 1500-lecia Soboru, który odbył się w Efezie, i na którym Kościół ogłosił jako dogmat wiary, że Maryja jest Matką Bożą, papież Pius XI w 1931 r. wprowadził do kalendarza liturgicznego święto Boskiego Macierzyństwa Maryi, polecając obchodzić je 11 października. Przeprowadzona po Soborze Watykańskim II reforma liturgiczna roku kościelnego podniosła ten obchód do rangi uroczystości i - nawiązując do chrześcijańskiej starożytności - przeniosła go na dzień 1 stycznia. Wybrano bardzo stosowny, nieprzypadkowy dzień, ostatni dzień oktawy Bożego Narodzenia, aby po wyśpiewaniu hymnów dziękczynnych Wcielonemu Słowu, złożyć hołd Jego Świętej Rodzicielce.

4. Zapamiętajmy: **Macierzyństwo Maryi odnosi się nie tylko do ludzkiej natury Chrystusa, lecz przede wszystkim do całej Jego Boskiej Osoby. Stąd Najświętszą Maryję Pannę słusznie nazywamy Matką Bożą. Prawdę o Bożym macierzyństwie Maryi potwierdzają teksty Pisma Świętego, w którym - chociaż nie znajdujemy wyrażenia „Matka Boga” - zawarta jest rzeczywistość wyrażona przez ten tytuł. Tę prawdę potwierdzają także liczni Ojcowie i starożytni pisarze Kościoła. Ze względu na Boże macierzyństwo Najświętsza Dziewica z Nazaretu doznaje szczególnej czci.**

Ks. Daniel Brzeziński

Za: *Katechizm Płocki część I Wyznanie wiary*, praca zbiorowa, Płock 2008

ŚW. JOACHIM I ŚW. ANNA

Na kartach Biblii nie ma żadnej wzmianki o rodzicach Maryi. Dowiadujemy się o nich z apokryfów, czyli z literatury mówiącej o Jezusie i Ewangelii, ale nie uznanej przez Kościół za natchnioną i nie włączanej do kanonu Pisma Św. To *Protoewangelia Jakuba*, która powstała około połowy II wieku po Chrystusie, *Ewangelia Pseudo-Mateusza* z VI wieku oraz *Księga Narodzenia Maryi* z VIII wieku przekazują informacje o rodzicach Matki Bożej.

Rodzice Maryi mieli na imię Anna (hebrajskie znaczenie imienia: „Channah” - „łaska, pełna łaski”) oraz Joachim (hebrajskie znaczenie imienia: Jeho - ‘Bóg’ oraz jaqim - ‘podnieść’, „Bóg wzmocni, pokrzepi, pocieszy, podniesie”). Oboje małżonkowie pochodzili z rodu króla Dawida, Anna z Betlejem w Judei, a Joachim z Nazaretu w Galilei.

Anna urodziła się w Betlejem ok. 70 lat przed narodzeniem Chrystusa, a kiedy miała 24 lata, poślubiła Joachima, Galilejczyka, który był dość zamożnym pasterzem owiec. Zamieszkali razem w Nazarecie. Pomimo dwudziestu lat wspólnego życia nie doczekali się potomstwa, co w tamtejszym kontekście kulturowym było uważane za ciężką na kobiecie karę Bożą. Bezdzienna małżonka budziła w swoim środowisku litość i wzgardę.

Joachim i Anna po kilkunastu latach małżeństwa przeprowadzili się z Galilei do Jerozolimy, by tam zamieszkać. Kiedy najwyższy kapłan odrzucił dar ofiarny Joachima z powodu Jego bezdzietności, ten udał się na pustynię, gdzie spędził 40 dni, poszcząc i modląc się o potomstwo. Tam we śnie ukazał mu się archanioł Gabriel i oznajmił, aby udał się do oczekującej go w Jerozolimie Anny, a Bóg obdarzy ich upragnionym dzieckiem. Dokładnie w tym samym czasie również Annie anioł powiedział, że urodzi córkę, o której będzie mówił cały świat. Nakazał jej, aby wyszła na spotkanie męża. Małżonkowie spotkali się przy Złotej Bramie w Jerozolimie. 9 miesięcy później, we wrześniu 19 r. przed Chr., 44-letnia wówczas Anna urodziła dziewczynkę. Zgodnie z przepisem prawa w 15 dniu dziecku nadano imię - Maryja, a 80 dni po urodzeniu została ona ofiarowana w świątyni. Istnieje wiele hipotez dotyczących miejsca narodzin Maryi. Jedną z nich wskazuje na miejsce w pobliżu dawnej świątyni, przy Sądawce Owczej (Betesda) w Jerozolimie, gdzie miał się znajdować dom Joachima i Anny. Już od początku V wieku przychodzili tam pielgrzymi, by czcić miejsce narodzenia Maryi,



następnie - w czasach krzyżowców w XII wieku - wzniesiono tam bazylikę św. Anny, w której podziemiach znajduje się Grota Narodzenia Matki Bożej.

Protoewangelia Jakuba opisuje, że wdzięczni rodzice oddali Maryję do świątyni, gdzie modliła się, poznawała święte księgi i uczyła się służyć Bogu. Niektóre świadectwa historyczne potwierdzają, że w świątyni jerozolimskiej przebywały dziewczynki przed osiągnięciem dojrzałości, które zajmowały się m.in. tkaniem zasłony przybytku, oddzielającej „Miejsce Święte” od „Najświętszego”. Kiedy kapłani w Jerozolimie postanowili przygotować nową zasłonę dla świątyni, wybrali siedem dziewcząt bez skazy przed Bogiem, z pokolenia Dawida, wśród których znalazła się także mała Maryja.

Według tradycji Joachim zmarł kilka lat po urodzeniu córki, a Anna po zaślubinach Maryi z Józefem, zamieszkała z nimi w Nazarecie, dożywszy sędziwego wieku.

Kult Joachima i Anny, rodziców Maryi i dziadków Jezusa rozwijał się w Kościele od pierwszych wieków. Szczególną cziłą otaczana jest św. Anna. W ciągu wieków na całym świecie powstało wiele sanktuariów jej poświęconych. W Bretanii (Francja) w Sainte-Anne d'Auray znajduje się sanktuarium, które powstało w miejscu objawień św. Anny w XVII wieku. Yvon Nicolazic, ubogi rolnik, pobożny Bretończyk, zaczął doświadczać wizji świetlistej postaci, która przedstawiała się jako św. Anna, matka Maryi Panny. Św. Anna miała powiedzieć: „Ja jestem Anna, matka Maryi.

Powiadam ci, że pragnę, by w miejscu zwanym Keranna (dzisiaj Sainte-Anne-d'Auray), został odbudowany kościół, gdzie niegdyś mnie czczono." Znajdują się tam relikwie św. Anny, które jak mówi tradycja miały trafić do Bretanii w starożytności. Ich autentyczność nie jest historycznie potwierdzona.

W Polsce znane jest sanktuarium na Górze św. Anny, którego cudowna figura świętej została ukoronowana papieskimi koronami w roku 1910.

Do św. Anny pielgrzymują w szczególności małżonkowie,

którzy nie mogą mieć potomstwa.

Św. Joachim uznawany jest za patrona ojców, dziadków, cieśli i małżeństw.

W ikonografii św. Anna ukazywana jest często z Maryją, którą uczy czytać. Joachim jest ukazywany jako starszy mężczyzna, Jego atrybuty to anioł, kij pasterski, księga i zwój. Razem często przedstawiani są w scenie „Spotkania przy Złotej Bramie” – symbol miłości, zgody i Bożego błogosławieństwa.

/za Deon.pl opracowała Agnieszka Wróblewska/

Modlitwa do św. Joachima i św. Anny

Święci Joachimie i Anno, dziadkowie naszego Zbawiciela, z pokorą zanosimy do was nasze prośby. Otrzymaliście szczególną łaskę – wychowaliście Maryję, najczystsza Dziewicę, Matkę Bożą. Nauczcie nas kochać Boga tak jak wy. Brońcie nasze rodziny, wspierajcie dziadków i rodziców, prowadźcie dzieci do wiary i dobroci. Módlcie się za nami, abyśmy przez wasze wstawiennictwo osiągnęli radość wieczną w domu Ojca. Amen.

WARTO PRZECZYTAĆ

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący książki, które warto przeczytać by pogłębić swoją wiedzę i wiarę czy też zrelaksować się przy wartościowej lekturze. Książki są dostępne w filii bibliotecnej w Dąbrowicy oraz w Gminnej Bibliotece Publicznej w Jastkowie.

I DAM WAM SERCE NOWE – MARTA PRZYBYŁA

Prezentowana książka to autobiografia kobiety, która deklarowała się jako ateistka i robiła wszystko, by zniszczyć swoje życie. Aż otrzymała łaskę nawrócenia i „nowe serce” od Boga. Od tego momentu całkowicie zmieniło się jej życie. „W sercu nadal to kojące, a jednocześnie wstrząsające ciepło. Wiem, że coś się zmieni. Nie wiem jeszcze, że zmieni się wszystko. Doświadczyłam tego, czego zazdrościłam, tym, z którymi przyjechałam. Kiedy coś jest za darmo, jest podejrzan. Pewnie uszkodzone, przeterminowane, byle

jakie. Przecież jakoś musi kosztować. A Ten, któremu przez tyle lat plułam w twarz, ofiarowuje mi to, co najcenniejsze, swoją miłość, zupełnie za darmo. Na wyciągnięcie ręki. Na wyciągnięcie mojej ręki, bo Jego dłoń była nieprzerwanie wyciągnięta, w pełnym tęsknoty oczekiwaniu.”

Marta Przybyła - dawniej zatwardziała ateistka, obecnie ewangelizuje, dając świadectwo własnego życia i wejścia na drogę nawracania się. Odwiedza domy poprawcze i zakłady karne. Jest wolontariuszką w hospicjum. Jeździ ze swoim świadectwem do przeróżnych parafii. Dotknięta przez Bożą Miłość, pragnie podzielić się nią z wszystkimi, którzy również tego potrzebują. Autorka nie skupia się na sobie, na zachwycie nad nową odsłoną własnego ja, wręcz przeciwnie - podkreśla, że wie, że w tym nie ma nawet jej zasługi, że wszystko pochodzi od Boga. W książce odnajdziemy momenty,

w których Autorka czuje, jakby mogła latać i z Bożą pomocą zmienić cały świat ale przychodzą i te momenty, kiedy skrzydła podcięte, kiedy nastaje ciemność i łatwiej się potknąć i upaść. A to przecież tak bardzo podobnie wygląda i nasze życie więc łatwo się z tym utożsamiać, odnaleźć bliskie sobie momenty. I napełnić się nadzieją, bo Marta Przybyła przecież świadczy swoim życiem, że to tylko momenty, że ta ciemność mija, a skrzydła wracają na właściwe miejsce, tylko nie można poddać się złemu. Wyjątkowe są historie opisywane w rozdziałach dotyczących wolontariatu w hospicjum...

Ostatni rozdział książki to wiersze Autorki. Polecamy również „Panie, ratuj! Dwunastodniowe rozważania o relacji z Jezusem” - najnowszą książkę oraz blog pani Marty na Fb **Tu się ŻYJE aż do śmierci.**

Przygotowała: *Magdalena Zarzeka*

PRZEGLĄD WYDARZEŃ W ROKU SZKOLNYM 2024/2025

Miniony rok szkolny w Szkole Podstawowej im. Bolesława Prusa w Płouszowicach był pełen inspirujących wydarzeń, sukcesów i pozytywnych zmian. To czas, kiedy uczniowie, pracownicy szkoły i rodzice wspólnie tworzyli atmosferę sprzyjającą nauce, rozwojowi i integracji. Nasi uczniowie osiągnęli spektakularne wyniki nauczania poświadczone wysokimi wynikami prestiżowych konkursów, zdobywając m.in. tytuł laureata i finalisty Kuratorskich Konkursów Przedmiotowych z języka angielskiego i chemii, Wojewódzkiego Konkursu z chemii UNICHEM oraz fizyki UNIFIKACJA organizowanych przez III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej, liczne nagrody w konkursach literackich oraz plastycznych. Uzyskaliśmy najwyższe w Gminie Jastków wyniki egzaminu ósmoklasisty: język polski - stanin 7 (wysoki), matematyka - stanin 8 (bardzo wysoki), język angielski - stanin 8 (bardzo wysoki). Aż 25 uczniów naszej szkoły otrzymało stypendium naukowe Wójta Gminy Jastków za bardzo wysokie wyniki nauczania, uzyskując średnią 5, 50. Z tego miejsca gratulujemy naszym uczniom, rodzicom doskonałych wyników i dziękujemy za codzienną, systematyczną pracę. Szczególną uwagę zwrócono na promowanie wartości patriotycznych i historycznych, co odzwierciedlało się w licznych konkursach i lekcjach tematycznych związanych nie tylko z życiem Bolesława Prusa, ale też z ważnym wydarzeniem związanym z historią naszej Małej Ojczyzny - 110. Rocznicą Bitwy pod Jastkowem. W związku z tym wydarzeniem zrealizowano szereg działań m.in. grę terenową *Śladami bohaterów 1915 r.*, rajd rowerowy *Szlakiem Legionów w Gminie Jastków* oraz dzięki zaangażowaniu całej społeczności lokalnej przy naszej szkole powstało szczególne miejsce - Dąb i Kamień Pamięci poświęcone legionistom w 110. Rocznicę Bitwy pod Jastkowem. Była to wyjątkowa okazja do oddania hołdu tym, którzy przelali krew za wolność Ojczyzny, a także do wspólnego przeżywania historii, która łączy pokolenia. Nie zabrakło również działań na rzecz ekologii i zrównoważonego rozwoju. Uczniowie brali udział w akcjach sprzątania okolicy, sadzili drzewa i uczestniczyli w warsztatach edukacyjnych na temat ochrony środowiska. To wszystko miało na celu kształtowanie postaw proekologicznych od najmłodszych lat, za co otrzymaliśmy zaszczytny tytuł Laureata Ogólnopolskiego Projektu - EKOSZKOŁA 2025. *Szkolny budżet partycypacyjny* to przykład edukacji obywatelskiej, dzięki któremu uczniowie mają realny wpływ na najbliższe otoczenie, co wpływa na rozwój aktywności oraz wzrost kompetencji w zakresie działań społecznych. W minionym roku szkolnym zrealizowano wiele projektów np. sportowych *Mały Mistrz*, *Szkoła do kwadratu*, edukacji promującej zdrowy styl życia, warsztatów z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz związanych z rozwojem umiejętności interpersonalnych. Przeprowadzone żywe lekcje empatii to krok w stronę wzajemnego szacunku i zrozumienia. Porozumienie bez przemocy to nie tylko technika mówienia – to filozofia dialogu, która pomaga budować relacje oparte na wzajemnym zrozumieniu, a nie na osądzaniu, krytyce czy przymusie. Cały rok upłynął pod hasłem zaangażowania zarówno uczniów, jak i nauczycieli oraz rodziców w tworzenie przyjaznej, aktywnej i twórczej szkoły. To był naprawdę inspirujący i pełen różnorodnych wrażeń rok szkolny! Dziękuję!



żowaniu całej społeczności lokalnej przy naszej szkole powstało szczególne miejsce - Dąb i Kamień Pamięci poświęcone legionistom w 110. Rocznicę Bitwy pod Jastkowem. Była to wyjątkowa okazja do oddania hołdu tym, którzy przelali krew za wolność Ojczyzny, a także do wspólnego przeżywania historii, która łączy pokolenia. Nie zabrakło również działań na rzecz ekologii i zrównoważonego rozwoju. Uczniowie brali udział w akcjach sprzątania okolicy, sadzili drzewa i uczestniczyli w warsztatach edukacyjnych na temat ochrony środowiska. To wszystko miało na celu kształtowanie postaw proekologicznych od najmłodszych lat, za co otrzymaliśmy zaszczytny tytuł Laureata Ogólnopolskiego Projektu - EKOSZKOŁA 2025. *Szkolny budżet partycypacyjny* to przykład edukacji obywatelskiej, dzięki któremu uczniowie mają realny wpływ na najbliższe otoczenie, co wpływa na rozwój aktywności oraz wzrost kompetencji w zakresie działań społecznych. W minionym roku szkolnym zrealizowano wiele projektów np. sportowych *Mały Mistrz*, *Szkoła do kwadratu*, edukacji promującej zdrowy styl życia, warsztatów z zakresu udzielania pierwszej pomocy oraz związanych z rozwojem umiejętności interpersonalnych. Przeprowadzone żywe lekcje empatii to krok w stronę wzajemnego szacunku i zrozumienia. Porozumienie bez przemocy to nie tylko technika mówienia – to filozofia dialogu, która pomaga budować relacje oparte na wzajemnym zrozumieniu, a nie na osądzaniu, krytyce czy przymusie. Cały rok upłynął pod hasłem zaangażowania zarówno uczniów, jak i nauczycieli oraz rodziców w tworzenie przyjaznej, aktywnej i twórczej szkoły. To był naprawdę inspirujący i pełen różnorodnych wrażeń rok szkolny! Dziękuję!

Marzena Pawłowska

Dyrektor Szkoły podstawowej im. Bolesława Prusa w Płouszowicach



ROZMYŚLANIA

Maria

Coś dziwnego się jakiś czas temu wydarzyło.

Był piękny dzień. Klęczałam właśnie i gorąco i szczerze modliłam się do Pana Zastępów, prosząc Go, jak zwykle, aby zesłał na ziemię Mesjasza. Nagle zdarzyło się coś dziwnego... Stał przed mną Anioł, cały w bieli i z dużą białą lilią w ręku.

- Zdrowaś bądź Maryjo, łaskiś pełna, Pan z Tobą! - powiedział, a we mnie serce zamarło z przestachu. Mam przecież tylko 15 lat i niewiele w życiu widziałam.

- Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus - mówił dalej Anioł.

- Nie lękaj się, nic Ci nie zrobię - ciągnął. - Jesteś od pierwszych chwil życia czysta i skromna, żyjesz zgodnie z przykazaniami Bożymi. Mam Ci przekazać, że Pan Bóg wybrał Cię na swoje narzędzie. *Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca* (Łk 1, 30-32).

Bardzo się bałam. Nie mam męża, jestem dopiero narzeczoną pewnego młodego człowieka. On ma na imię Józef i nawet mnie jeszcze nie dotknął. Jak mogę więc teraz urodzić syna? Powiedziałam to wszystkowi Aniołowi, a on odpowiedział:

- Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego (Łk 1, 35-36).

Z niedowierzaniem skłoniłam się, dygnęłam i powiedziałam:

- Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa! (Łk 1, 37).

I Anioł znikł, a ja zostałam sama, w zadziwieniu i zamyśleniu. Zupełnie nie rozumiałam, o co chodzi. Dotąd byłam przekonana, że zostanę żoną Józefa. To był bardzo przystojny młody człowiek. I najlepszy mężczyzna, jakiego



poznałam. Pokochałam go szczerze. Wiem, że ja też nie byłam mu obojętna. Marzyłam, że razem będziemy mieć piękny dom, gromadkę pięknych dzieci, że się razem zestarzejemy, że będziemy szczęśliwi. A co będzie teraz? Miałam zostać oblubienicą samego Boga i matką Jego Syna. To ma być Syn Boży, który zbawi świat, będzie Mesjaszem. Nie wiem, co to wszystko znaczy. I zgodziłam się na to.

Ale co powie na to wszystko Józef? Czy weźmie mnie za

żonę? Czy mi uwierzy i będzie mnie kochał? A jeśli nie, to czy - jak nakazuje prawo - potępi mnie i ukamieniuje...?

A co powiedzą moi rodzice? Czy oni mi uwierzą? Wiem, są bogobojni i pełni wiary w Najwyższego, ale wiem też, że wychowywali mnie w nadziei, że doczekają zięcia i wnuków, a tu...

Niby przyjął wolę Boga, zgodziłam się z nią, ale jak to będzie?

Muszę to przemyśleć, jak to mówią przespać się z tym.

Józef

Tak bardzo ją kocham. Niecierpliwie czekałem na chwilę, kiedy zostanie moją żoną, zamieszkamy razem. Powtarzałem z czułością w myślach jej imię, Maria, marząc o rodzinie, wspólnym domu, synach i córkach. A tu taka wiadomość... Moja piękna i czysta Maria oczekuje dziecka i doskonale wiem o tym, że to nie jest moje dziecko. Nawet jej nie dotknąłem. Opowiadała co prawda jakieś dziwne historie o Aniele, który zjawił się jej i zapowiedział, że urodzi Syna Bożego, który zbawi świat i że nie jest to dziecko żadnego człowieka, ale ja jej nie umiem wierzyć. Nie wiem, co robić. Kocham ją bardzo, ponad życie, więc chciałem wziąć to na siebie i oddalić ją, a samemu wyjechać.

Dziś w nocy miałem szczególny sen. Pokazał mi się Anioł i powiedział: *Józefie, synu Dawida, nie bój się przyjąć do siebie Maryi, małżonki swej; bo dziełem Ducha Świętego jest to, co się w niej poczęło, porodzi syna, a ty mu nadasz imię Jezus, On bowiem wybawi lud swój od jego grzechów* (Mt 1, 20-21). Tak zrobię.

Tekst: Małgorzata Brzozowska

Przedruk: ZWIASTUN Pismo Parafii Niepokalanego Serca Maryi i św. Franciszka w Lublinie, nr 177, 2023 rok

KALENDARIUM

WRZESIEŃ

Miesiąc przyjmowania zgłoszeń kandydatów do I Komunii Św.

01.09 Rozpoczęcie roku szkolnego 2025/2026: Msza św. – 9.00

06.09 Piesza Pielgrzymka do Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej: Msza św. – godz. 8.00

08.09 Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny: Rozpoczęcie Misji parafialnych

13.09 Nabożeństwo fatimskie

14.09 Święto Podwyższenia Krzyża Świętego: Zakończenie Misji parafialnych

18.09 Wspomnienie św. Stanisława Kostki: Modlitwa w intencji dzieci i młodzieży – 18.00

PAŹDZIERNIK

Nabożeństwa różańcowe:

niedziela – godz. 9.00; dzień powszedni – godz. 17.30;
dla dzieci od poniedziałku do piątku – godz. 16.45

13.10 Nabożeństwo fatimskie – godz. 18.30

14.10 Dzień Edukacji Narodowej: Modlitwa w intencji nauczycieli, katechetów, wychowawców i wykładowców akademickich – godz. 18.00

18.10 Święto św. Łukasza: Modlitwa i intencji lekarzy, pielęgniarów i pracowników służby zdrowia – godz. 18.00

LISTOPAD

Modlitwa wypominkowa:

dzień powszedni – godz. 17.30

01.11 Uroczystość Wszystkich Świętych: Msza św. z procesją na cmentarz – godz. 11.30

02.11 Dzień Zaduszny, Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych: Modlitwa na cmentarzu – 18.00

11.11 Narodowe Święto Niepodległości: Modlitwa w intencji Ojczyzny – godz. 10.00

22.11 Wspomnienie św. Cecylii: Modlitwa w intencji Chóru Parafialnego, Scholi Lumina, Scholi Dziecięcej, Organistów oraz Zespołu Śpiewaczego i Zespołu Pieśni i Tańca Dąbrowica – godz. 18.00

GRUDZIEŃ

Msza św. roratnie w środy i soboty – godz. 6.30;
dla dzieci we wtorki i czwartki – godz. 18.00

07.12 św. Mikołaj przychodzi do dzieci: Msza św. – godz. 11.30

08.12 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP: Godzina Łaski – godz. 12.00

12.12 Rozpoczęcie Rekolekcji adwentowych

MSZA ŚWIĘTA

DZIEŃ POWSZEDNI 17.00, 18.00

NIEDZIELA I UROCZYSTOŚĆ 8.00, 10.00, 11.30 I 17.00

ŚWIĘTO NIEOBOWIĄZKOWE 8.00, 17.00 I 18.00

SAKRAMENT POKUTY I POJEDNANIA

DZIEŃ POWSZEDNI 15 MIN. PRZED MSZĄ ŚW.

NIEDZIELA I UROCZYSTOŚĆ PODCZAS MSZY ŚW.

PIERWSZY PIĄTEK OD 16.30

ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

DZIEŃ POWSZEDNI 17.30 – 18.00

PIERWSZA NIEDZIELA 9.00 – 10.00

GODZINKI O NIEPOKALANYM POCZĘCIU NMP

Godzinki śpiewane w kościele – 7.30 (niedziela i uroczystość maryjna)

NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE niedziela – godz. 9.00;
dzień powszedni – godz. 17.30; dla dzieci od poniedziałku do piątku – godz. 16.45

NABOŻEŃSTWA W PIERWSZY CZWARTEK, PIĄTEK ORAZ SOBOTĘ MIESIĄCA

Modlitwa za kapłanów i o nowe powołania do służby w Kościele – 17.30 (pierwszy czwartek miesiąca)
Nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa – 17.30 (pierwszy piątek miesiąca)
Nabożeństwo ku czci Niepokalanego Serca Maryi – 17.30 (pierwsza sobota miesiąca)

NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE od maja do października – 18.30 (13. dzień miesiąca)

MODLITWA WYPOMINKOWA dzień powszedni – godz. 17.30

MSZE ŚW. RORATNIE w środy i soboty – godz. 6.30;
dla dzieci we wtorki i czwartki – godz. 18.00

Parafia Rzymskokatolicka pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowicy; ul. Magnoliowa 3, 21-008 Dąbrowica;
tel. 81 502 08 93; e-mail dabrowica@diecezja.lublin.pl; <https://dabrowica.diecezja.lublin.pl>;
nr konta 71 8191 1042 2008 8000 4987 000.

Redakcja: ks. Waldemar Glusiec, Cezary Taracha, Agnieszka Wróblewska, Dominika Sowińska, Magdalena Zarzeka, Ewa Zięba.

Korekta tekstów: Dominika Wilkołek. **Skład i łamanie:** Ewa Zięba.

Druk: Wydawnictwo Muzyczne POLIHYMNIA sp. z o.o., ul. Deszczowa 19, 20-832 Lublin, tel. 81 746 97 17.

Zdjęcia: archiwum parafialne.



Droga Krzyżowa w Wielki Piątek, 18.04.2025



Procesja Rezurekcyjna w Niedzielę Zmartwychwstania, 20.04.2025



Pierwsza Komunia Święta, 11.05.2025



Poświęcenie pól w Kolonii Sadowników, maj 2025